

**Jacek Mazurkiewicz**

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID: 0000-0001-5936-9038

**Piotr Szymaniec**

PWSZ im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu

ORCID: 0000-0002-5415-9215

**„Nie wszystkim umrę, wiele ze mnie tu zostanie...”<sup>1</sup>.  
Aspekty prawne szczątków ludzkich  
jako dóbr kultury i integralności zwłok  
w tradycji kulturowej**

## **1. Wstęp**

Ludzkie szczątki, nie tylko zwłoki, stanowią niekiedy dobra kultury. W artykule przedstawiamy zarys wybranych prawnych aspektów wskazanej w tytule problematyki, posługując się licznymi egzemplifikacjami, opatrywanymi autorskimi sugestiami czy poddawanymi interpretacjom. Z rozmysłem poprzestajemy na tak zakreślonym przedsięwzięciu z nadzieją, że inni badacze także pójdą tropem naszych wskazówek, choćby mieli tylko kwestionować ich wartość. Z konieczności związanej z ograniczeniami dotyczącymi objętości, podzieliliśmy opracowanie na dwie części. Pierwsza z nich poświęcona jest prawnym aspektom szczątków ludzkich ujmowanych jako dobro kultury, ich ochrony poza cmentarzami, kwestii preparatów ze szczątków ludzkich, losowi tych szczątków w perspektywie „sprawiedliwości postkolonialnej” oraz integralności zwłok w tradycji kulturowej.

---

<sup>1</sup> Horacy, *Ody*, Księga III, 30, przekład: L. Rydel, [w:] Horacy, *Wybór poezji*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 137. W streszczeniu angielskim wykorzystaliśmy fragment przekładu Davida R. Slavitta: Horace, *Odes*, translated with commentary by D.R. Slavitt, University of Wisconsin Press, Madison 2014, s. 151.

## 2. Status prawny zwłok ludzkich a pojęcie zabytku

W pierwszej połowie XVII wieku, zastanawiając się nad tym, jakie normy zaliczyć do prawa natury, Hugo Grocjusz dochodził do przekonania, że wszystkie ludy, które określał jako w jakiejś mierze cywilizowane, grzebały zmarłych. Dlatego też – jak twierdził – grzebanie zmarłych jest regułą prawa natury<sup>2</sup>. Stąd już niewielka droga do stwierdzenia – jak czyniła to Antyгона w tragedii Sofoklesa – że każdemu człowiekowi przysługuje prawo do pochówku. Jednakże zauważyć wypada, że pojęcie „grzebania” jest bardzo rozmaicie rozumiane w poszczególnych kulturach czy kręgach cywilizacyjnych, nie musi ono bynajmniej polegać na pochowaniu zwłok w ziemi bądź spopieleniu, lecz może chociażby przybrać formę mumifikacji, a następnie przechowywania ich – albo ich części – w określony sposób. Wtedy okazuje się, że nie tylko grób, ale same szczątki ludzkie stają się obiektem kultury. Przykład mumii egipskich pojawia się tutaj jako dość oczywisty. Powstaje zatem pytanie, czy takie zwłoki podlegać mogą ochronie jako zabytek i jaka jest relacja tej ochrony do ochrony prawnej przysługującej samym szczątkom. Inaczej jeszcze ujmując ten problem, trzeba rozważyć, czy w określonych przypadkach znaczenie kulturowe takiego obiektu – samego albo w połączeniu z innymi obiektami – może być tak znaczące, że przede wszystkim będzie traktowany jako zabytek bądź część zabytku. To oczywiście rodzi dalsze problemy dotyczące dopuszczalnego sposobu publicznego eksponowania takiego obiektu, przykładowo w muzeum. W naszej pracy poruszymy te zagadnienia najpierw w kontekście prawa polskiego, następnie zaś podejmiemy tę problematykę w szerszym kontekście, tak, aby pokazać międzynarodowe problemy związane z tym zagadnieniem i wskazać, w jaki sposób trendy dotyczące postępowania ze szczątkami ludzkimi znajdującymi się w kolekcjach muzeów czy instytucji naukowych mogą oddziaływać na polskie muzealnictwo.

Rozważenie podanego problemu od strony prawnej wymaga obrania za punkt wyjścia definicji ujętych w polskiej Ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>3</sup>. Zawarta w art. 3 pkt 1 tej ustawy definicja wskazuje, że za zabytek może być uznana nieruchomość lub

<sup>2</sup> H. Grotius, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, przekład: R. Bierzanek, Warszawa 1957, tom II, s. 35–43.

<sup>3</sup> Dz.U. z 2018 r., poz. 2067 ze zm. Ujęcie, które tutaj proponujemy, nie jest jedynym, które można przyjąć. Można by bowiem rozpocząć od międzynarodowej ochrony dóbr kultury albo też próbować pokazać, jak zmieniające się podejście do zabytków wpływało na ujmowanie wskazanej kategorii obiektów. Na temat kształtowania się kategorii prawnej zabytku w Polsce – zob. P. Szymaniec, *Polska myśl konserwatorska przełomu XIX i XX w. a rozwiązania Dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*, [w:] M. Różański (red.), *Ochrona dóbr kultury w rozwoju historycznym*, 2017, s. 25–48.

rzecz ruchoma, która jest dziełem człowieka lub jest związana z działalnością człowieka, a zarazem ma charakter świadectwa minionej epoki bądź określonego zdarzenia. Natomiast zabytek archeologiczny uważany jest za bytek nieruchomy, w postaci powierzchniowej, podziemnej lub podwodnej pozostałości „egzystencji i działalności człowieka”, która jest złożona „z nawarstwień kulturowych i znajdujących się w nich wytworów bądź ich śladów”. Za zabytek archeologiczny jest uznawany także „zabytek ruchomy, będący tym wytworem”. Przy czym użyty niezbyt precyzyjnie zaimek „tych” odnosi się tutaj do nawarstwień kulturowych, wytworów i śladów, które są wymienione w tym przepisie. Ponieważ sposób pochowania szczątków jest wyrazem „egzystencji i działalności człowieka” i może być materiałem, z którego można wyprowadzić daleko idące wnioski co do sposobu życia danej społeczności, więc grób wraz ze szczątkami, a także całe cmentarzysko – wypełniać mogą definicję zabytku archeologicznego. Natomiast wydaje się, że szczątki same nie będą uznawane za zabytek, ale specyficzne ich wykorzystanie w określonych przypadkach może spowodować, że będą uważane za nierozdzieloną część składową zabytku lub zabytku archeologicznego. Wymownym przykładem jest Kaplica Czaszek w Czeremnej – niegdyś odrębnej wsi, a obecnie dzielnicy Kudowy-Zdroju – powstała w stylu późnobarokowym w latach 1776–1804, a gromadząca znalezione na okolicznych polach kości ludzkie, pochodzące z okresu od wojny trzydziestoletniej aż do wojny siedmioletniej<sup>4</sup>. Zabytki lub zabytki archeologiczne, których częścią są szczątki lub zwłoki, mogą być eksponowane *in situ* albo w muzeum<sup>5</sup>.

Niemożność uznania samych zwłok za zabytek wynika także z tego, że nie można ich uznać za rzecz ruchomą w rozumieniu prawa cywilnego. Jak dobitnie ujął to Sąd Najwyższy, zwłoki nie poddają się klasycznym kwalifikacjom prawniczym, a stąd też ich status prawny jest szczególny i wyjątko-

<sup>4</sup> Zob. ks. T. Fitych, *Kaplica czaszek w Kudowie Czeremnej – pionierskie i mistrzowskie dzieło ks. Tomaschka*, „Ziemia Kłodzka” 2016, nr 268–269, s. 14–20.

<sup>5</sup> Ustawa z 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz.U. z 2019 r., poz. 917) daje muzeom państwowym lub samorządowym możliwość dokonywania w uzasadnionych przypadkach – zgodnie z art. 23 ust. 1 – „zamiany, sprzedaży lub darowizny muzealiów, po uzyskaniu pozwolenia ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego”. W przepisie tym pojawia się luka, dotycząca dopuszczalności zbycia zabytku, w którego skład wchodzi zwłoki lub szczątki ludzkie. O ile darowizna lub zamiana takich obiektów w określonych przypadkach mogą być uzasadnione, o tyle możliwość ich sprzedaży wydaje się wątpliwa. Na poparcie takiego poglądu należy przywołać normę art. 1 ustawy o muzeach, wskazującą cele muzeum i stanowiącą, iż jest ono jednostką organizacyjną, która nie jest nastawiona na osiągnięcie zysku. Wykluczona zatem jest sytuacja, w której sprzedaż wymienionych obiektów byłaby źródłem środków na sfinansowanie określonego aspektu działalności muzeum, w tym zakupu innych muzealiów. Nieco inaczej i niejednoznacznie pisze o tym Anna Tworowska, *Implikacje prawne i społeczno-kulturowe śmierci człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki ochrony dóbr osobistych*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem A. Malarewicz-Jakubów, Białystok 2013, s. 130; dostępna w Internecie pod adresem: <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/handle/11320/3746> (data dostępu: 14.08.2019).

wy. Według Sądu obowiązek poszanowania zwłok lub szczątków ludzkich jest „traktowany powszechnie – także w praktyce społecznej, pełnej godności wobec ciała osoby zmarłej – jako aksjomatyczna powinność moralna, wywodzona także z niektórych norm prawnych. Chodzi w szczególności o przepisy dotyczące ochrony dóbr osobistych w postaci kultu osoby zmarłej oraz prawa do grobu (...) o przepisy prawa medycznego (...), a także o przepisy prawnokarne, przewidujące przestępstwo znieważenia (zbezczeszczenia, ograbienia) zwłok, prochów ludzkich i miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 k.k.)”<sup>6</sup>.

Cytowana uchwała, będąca sama w sobie interesującym przyczynkiem do dyskusji o relacji między prawem a moralnością w polskiej kulturze prawnej, uznana może być za szczególny drogowskaz, jak należy podchodzić do szczątków ludzkich wystawianych na widok publiczny w muzeach, galeriach i podobnych miejscach (np. szkieletów, całych grobów czy tzw. mumii naturalnych). Decyzja o ewentualnej ich ekspozycji zawsze wymaga dokonania ważenia dóbr: z jednej strony poszanowania zwłok lub szczątków, a z drugiej – korzyści naukowych lub dydaktycznych (edukacyjnych) związanych z pokazaniem danego obiektu szerszej publiczności. Ponadto wystawianie ich powinno odbywać się w taki sposób, by zachowane były szacunek wobec zmarłego i powaga szczątków<sup>7</sup>. W przypadku szczątków osób o określonej tożsamości na przeszkodzie takiej ich ekspozycji może stać prawo do kultywowania pamięci osoby zmarłej, uznawane za dobro osobiste w rozumieniu art. 23 Kodeksu cywilnego<sup>8</sup>. Przy czym osoba, która powołuje się na to prawo, musi wykazać istnienie między nią a zmarłym określonej więzi bliskości<sup>9</sup>.

---

<sup>6</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2016 r., III CZP 24/16, [http://www.sn.pl/sprawy/SitePages/Zagadnienia\\_prawne.aspx?ItemSID=775-16544171-be1b-4089-b74b-413997467af2&ListName=Zagadnienia\\_prawne&Rok=2016](http://www.sn.pl/sprawy/SitePages/Zagadnienia_prawne.aspx?ItemSID=775-16544171-be1b-4089-b74b-413997467af2&ListName=Zagadnienia_prawne&Rok=2016). W literaturze twierdzi się, że ochrona zwłok ludzkich jest pochodną nakazu ochrony godności człowieka, wyrażonego w art. 30 Konstytucji RP; por. A. Tworkowska, *Określenie statusu ludzkich zwłok jako problem prawno-społeczny*, „Prawo i Medycyna” 2015, vol. 17, nr 2 (59), s. 61–71; A. Rybak, *Prawnokarne ochrona godności zwłok człowieka*, „Palestra” 2004, nr 1–2, s. 99–103.

<sup>7</sup> Por. A. Tworkowska, *Implikacje prawne i społeczno-kulturowe...*, op. cit., s. 127–130.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1145).

<sup>9</sup> Jak ujął to Sąd Najwyższy, z prawa tego wynikają „dla bliskiej osoby zmarłego, służące ochronie jej sfery uczuciowej, uprawnienia do pochowania zwłok, ich przeniesienia lub ekshumacji, wybudowania nagrobka i ustalenia na nim napisu, odwiedzania i pielęgnacji grobu, kontemplacji, odbywania ceremonii religijnych” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 256/10, <https://www.saos.org.pl/judgments/94195>. Dobro osobiste kultu osoby zmarłej jest w dużej mierze wytworem orzecznictwa sądowego – por. E. Łętowska, *Podstawy prawa cywilnego*, wydanie 2, Warszawa 1994, s. 73; A. Szpunar, *O ochronie pamięci osoby zmarłej*, „Palestra” 1984, r. 28, nr 7–8 (319–320), s. 1–10.

### 3. Ochrona szczątków ludzkich znajdujących się poza cmentarzami

Jak stanowi art. 19 Ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, rygory tej ustawy odnośnie do ekshumacji i przewożenia zwłok nie dotyczą grobów i cmentarzysk, które położone są poza terenem cmentarzy podlegających tej ustawie i w odniesieniu do których prowadzone są archeologiczne prace wykopaliskowe. Przy czym, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wszelkie zabytki archeologiczne odkryte w trakcie takich prac, w tym groby i znalezione w nich przedmioty, stają się własnością Skarbu Państwa. Jednakże również te groby i cmentarzyska podlegają prawnokarnej ochronie, jaką daje art. 262 Kodeksu karnego. W przypadku przestępstwa znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku, stypizowanego w § 1 tego artykułu<sup>10</sup>, znamię znieważenia może być spełnione, niezależnie od tego, czy zwłoki lub prochy ludzkie znajdują się na cmentarzu czy w innym miejscu, jak również – *lege non distinguente* – z jakiego okresu pochodzą zwłoki lub szczątki<sup>11</sup>. Należy zatem wskazać, że znieważenie może mieć miejsce zarówno podczas wykopalisk, jak też eksponowania szczątków czy zwłok w muzeach czy na wystawach. Jednakże aby przypisać sprawcy czynu przestępstwo z art. 262 § 1 k.k., należy udowodnić mu zamiar znieważenia, tj. okazania pogardy tym zwłokom czy prochom. Inny zamiar sprawcy, nawet jeśli jest naganny ze społecznego punktu widzenia, nie będzie skutkowało odpowiedzialnością karną<sup>12</sup>. W trakcie wykopalisk archeologicznych bądź też wystawienia szczątków na widok publiczny może też dojść w określonych sytuacjach do naruszenia dóbr osobistych w postaci kultu osoby zmarłej.

### 4. Preparaty ze szczątków ludzkich

Inny jednak status niż same zwłoki mają części ciała, z których sporządzono preparaty do celów naukowo-medycznych, oraz tkanki pobrane w czasie sekcji zwłok, przechowywane w postaci preparatów histopatologicznych<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> Na temat znieważenia zwłok – zob. J. Hanc, O. Sitarz, *Przestępstwo znieważenia zwłok (aspekty dogmatyczne i praktyczne)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2017, r. XXI, z. 2, s. 53–78. Jako przyczynek – zob. także: A. Gawliński, *Nekrofila jako problem interdyscyplinarny*, „Studia Prawnoustrojowe” 2016, nr 34, s. 35–48.

<sup>11</sup> Por. A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 172; M. Kalitowski, *Komentarz do art. 262*, [w:] O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 741.

<sup>12</sup> Por. J. Hanc, O. Sitarz, op. cit., s. 78. W pracy tej znaleźć można też szczegółową wykładnię znamion przestępstwa z art. 262 § 1 k.k.

<sup>13</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 256/10, <https://www.saos.org.pl/judgments/94195>.

Te ostatnie podlegają reżimowi prawnemu Ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, a także Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 5 października 2017 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z odpadami medycznymi<sup>14</sup>. Tego rodzaju części ciała lub inne preparaty ze zwłok są rzeczami w świetle prawa cywilnego i mogą być przedmiotem prawa własności<sup>15</sup>.

Zwłoki i szczątki, które będą stanowić materiał wykorzystywany do celów naukowych lub dydaktycznych, mogą zostać przekazane, w drodze czynności prawnych *mortis causa* albo w wyniku zastosowania przepisu art. 10 ust. 2 ustawy o cmentarzach i grzebaniu zmarłych, który stanowi, że: zwłoki niepochowane przez podmioty wskazane w tej ustawie „mogą być przekazane do celów dydaktycznych i naukowych uczelni medycznej lub innej uczelni prowadzącej działalność dydaktyczną i naukową w zakresie nauk medycznych lub federacji podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki prowadzącej działalność naukową w zakresie nauk medycznych”<sup>16</sup>. Używanie zwłok i szczątków przekazanych w przepisany przewidziany prawem<sup>17</sup> sposób do celów naukowych lub dydaktycznych nie budzi wątpliwości<sup>18</sup>, jednakże zastrzeżenia mogą się pojawiać wtedy, gdy cel dydaktyczny wymieszany jest z celem komercyjnym, tzn. podmiot organizujący wystawy eksponatów z ludzkich zwłok lub szczątków dąży przede wszystkim do uzyskania z tego

<sup>14</sup> Informacje medyczne uprzedmiotowione w postaci spreparowanych fragmentów tkanek i narządów należą do kategorii dokumentacji medycznej.

<sup>15</sup> Szczególnymi preparatami ze zwłok, niejednokrotnie mającymi charakter dóbr kultury i wystawianymi – zgodnie z wielowiekową tradycją – na widok publiczny w świątyniach, a wspólnie też nierzadko eksponowanymi w muzeach – są relikwie. Ich problematyka znajduje się poza zakresem niniejszego artykułu. Trzeba wszakże wspomnieć, że Kodeks Prawa Kanonicznego z 25 stycznia 1983 r. w kanonie 1190 § 1 stanowi, że relikwie nie mogą być przedmiotem handlu, zgodnie zaś z § 2 tegoż kanonu alienowanie i przenoszenie na stałe relikwii doznających „wielkiej czci ze strony wiernych” wymaga zezwolenia Stolicy Apostolskiej. Jednakże handel relikwiami na świecie ma znaczne rozmiary, a na gruncie prawa polskiego nie jest on *explicite* zakazany; zob. A. Tworkowska, *Implikacje prawne i społeczno-kulturowe...*, op. cit., s. 122–126.

<sup>16</sup> Przekazanie takie odbywa się na podstawie decyzji starosty, wydanej na wniosek zainteresowanej uczelni albo federacji. Podobne rozwiązanie przewidywały przepisy nieobowiązujących już aktów, dotyczących zwłok osób zmarłych w zakładach karnych lub aresztach śledczych: § 1 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lipca 2008 r. w sprawie sposobu postępowania ze zwłokami osób pozbawionych wolności zmarłych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. nr 131, poz. 836) oraz § 5 ust. 2–3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lipca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania ze zwłokami osób pozbawionych wolności w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. nr 123, poz. 839; akt ten został uznany za uchylony na podstawie Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dz.U. poz. 1669).

<sup>17</sup> Wątpliwość co do wykorzystania szczątków ludzkich w celach komercyjnych zgłasza też A. Tworkowska, *Implikacje prawne i społeczno-kulturowe...*, op. cit., s. 112–113, 129.

<sup>18</sup> Zob. jednak: J. Barcik, Ł. Pilarz, *Wykorzystanie zwłok i szczątków ludzkich przez studentów do celów dydaktycznych a przestępstwo znieważenia zwłok*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2016, z. 4, s. 87–104. W pracy tej wskazuje się na działania w postaci pozyskiwania szczątków ludzkich przez samych studentów, a nie uczelnie.

tytułu korzyści materialnych (przykładem mogą być głośne wystawy *Body Worlds* Gunthera von Hagensa<sup>19</sup>). Jeżeli określone preparaty z ludzkich zwłok lub szczątków są świadectwem minionej epoki lub zdarzenia, o którym mowa w art. 3 pkt 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, mogą w określonych przypadkach uzyskać status zabytków. Dotyczyć to może zwłaszcza relikwii świętych i błogosławionych, jak też elementów różnego rodzaju dawnych kolekcji antropologicznych.

## 5. Szczątki ludzkie a „sprawiedliwość postkolonialna”

W tym miejscu odejdziemy od kontekstu polskich regulacji prawnych, by przejść do szerszego zagadnienia, które określić można mianem – *per analogiam* do „sprawiedliwości tranzycyjnej” czy też „transformacyjnej”<sup>20</sup>, a więc odnoszącej się do wynagradzania przeszłych krzywd w okresach transformacji – „sprawiedliwości postkolonialnej”<sup>21</sup>. W tym przypadku odnosi się ona do

<sup>19</sup> Jakub Hanc i Olga Sitarz twierdzą, że zastosowanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej tzw. metody plastynacji, czyli metody utrwalania zwłok opracowanej przez von Hagensa, może być kwalifikowane jako wykroczenie z art. 18 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, gdyż polskie prawo zawiera zamknięty katalog postępowania ze zwłokami, nie przewidując w nim „plastynacji”; por. J. Hanc, O. Sitarz, op. cit., s. 76. Do rozumowania tego uczynić należy jednak zastrzeżenie, że owa „plastynacja” nie stanowiłaby wykroczenia, gdyby była wykonana w ramach działalności uczelni lub innych podmiotów, wymienionych w art. 10 ust. 2 ustawy o cmentarzach i grzebaniu zmarłych. Przyjęcie innej wykładni prowadziłoby do wniosku, że przygotowanie na potrzeby dydaktyki nauk medycznych „tradycyjnych” preparatów „w formalinie” także należy kwalifikować jako wykroczenie z podanego artykułu. Natomiast wymienieni autorzy z pewnością mają rację, gdy wskazują, że przypisanie osobie dokonującej „plastynacji” czynu z art. 262 ust. 1 k.k. „wymaga udowodnienia, że sprawca po to zastosował wskazany sposób konserwacji zwłok, aby zmanifestować swoją pogardę w stosunku do nich, przy czym absolutnie nie można zaakceptować założenia, iż sama poza, w której utrwalone zostały zwłoki (...), świadczyć już może o ich znieważeniu” – ibidem, s. 76. Zdecydowanie dyskusyjne pod względem prawnym jest sprzedawanie przez kontrowersyjnego niemieckiego medyka przygotowanych przezeń „eksponatów”. Na temat wątpliwości wobec działalności von Hagensa – zob. O. Luchterhandt, R. Bruschke, *Godność człowieka – aktualne kwestie sporne w niemieckim prawie państwowym*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 2, s. 47; A. Tworkowska, *Implikacje prawne i społeczno-kulturowe...*, op. cit., s. 131–136 (według autorski, o ile sam proces „plastynacji” nie budzi większych zastrzeżeń prawnych, o tyle sposób prezentacji eksponatów kontrowersyjnego niemieckiego medyka – już tak).

<sup>20</sup> Na temat *transitional justice* – zob. R.G. Teitel, *Transitional Justice*, Oxford 2000 (zwłaszcza rozdziały – trzeci i siódmy); N.J. Kritz (ed.), *Transitional Justice: How Emerging Democracies Reckon with Former Regimes*. Volume 1: *General Considerations*, Washington D.C. 1995, s. 121–222; M. Newman, *Transitional Justice: Contending with the Past*, NJ 2019 (rozdział pierwszy); M. Krotoszyński, *Modele sprawiedliwości tranzycyjnej*, Poznań 2017, s. 35–70, 153–203.

<sup>21</sup> Pojęcie to zaczyna pojawiać się w literaturze w omawianym tutaj kontekście – zob. L. Eckstein, D. Wiemann, N. Waller, A. Bartels, *Postcolonial Justice. An Introduction*, Potsdam 2017, s. 1–7 [https://publishup.uni-potsdam.de/files/10322/eckstein\\_postcolonial\\_justice.pdf](https://publishup.uni-potsdam.de/files/10322/eckstein_postcolonial_justice.pdf) (data dostępu: 14.08.2019). Zob. też: D. Turnbull, *Postcolonial Injustice: Rationality, Knowledge, and Law in the Face of Multiple Epistemologies and Ontologies A Spacial Performative Approach*, [w:] A. Bartels, L. Eckstein, N. Waller, D. Wiemann (eds.), *Postcolonial Justice*, Brill, Leiden 2017, s. 3–13.

traktowania zwłok i szczątków przedstawicieli kultur innych niż zachodnia, które trafiły do kolekcji muzealnych w XIX i na początku XX w. Zagadnienie to poruszamy, gdyż pokazuje ono zmieniające się podejście do zwłok i szczątków ludzkich, a poza tym może również mieć znaczenie w przyszłości dla obiektów znajdujących się w polskich kolekcjach muzealnych.

Trend ten rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych<sup>22</sup>, kiedy to w 1990 r. uchwalono „Native American Graves Protection Repatriation and Repatriation Act”<sup>23</sup>. Zgodnie z unormowaniami tej ustawy (sekcja 7) przechowywane dotychczas w muzeach szczątki ludzkie lub obiekty pogrzebowe powinny zostać zwrócone plemieniu Indian albo organizacji tubylczych Hawajczyków, jeżeli szczątki pochodzą od przodków członków tego plemienia bądź organizacji albo istnieje kulturowy związek między tymi szczątkami a określonym plemieniem lub organizacją<sup>24</sup>. Właśnie ten akt wprowadził do języka prawnego pojęcie „repatriacji” (*repatriation*) szczątków osób należących do tubylczych ludów. Jedną z najsłynniejszych spraw dotyczących szczątków Indian to przypadek tzw. człowieka z Kennewick, tj. odkrytych w 1996 r. szczątków pochodzących z ósmego tysiąclecia przed naszą erą<sup>25</sup>.

Kilka przypadków takich „repatriacji” zasługuje na uwagę, zwłaszcza że wiele mówi o podejściu do „egzotycznych” szczątków ludzkich w XIX w. Pochodząca z Meksyku Julia Pastrana była pokazywaną w Ameryce i całej Eu-

---

<sup>22</sup> Pewne pierwszeństwo można by przypisać postanowieniu art. 246 ust. 2 Traktatu Pokoju między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Skojarzonymi i Niemcami podpisanego w Wersalu 28 czerwca 1919 r. (Dz.U. z 1920 r., nr 35, poz. 199). Przepis ten nakazywał zwrot Wielkiej Brytanii przez Niemcy czaszki „Sultana Makaoua”, czyli Mkwawy (1855–1898), który jako wódz ludu Hehe sprzeciwiał się niemieckiej kolonizacji w Niemieckiej Afryce Wschodniej. Jednakże ponieważ czaszka miała być zwrócona rządowi brytyjskiemu, przypadek ten można odczytywać głównie w kontekście porachunków kolonialnych. Zob. A. Redmayne, *Mkwawa and the Hehe Wars*, „The Journal of African History” 1968, vol. 9, no. 3, s. 409–436.

<sup>23</sup> 104 Stat. 3048, Public Law 101-60, November 16, 1990.

<sup>24</sup> Do tego aktu wydane zostały też rozporządzenia wykonawcze: 43 CFR 10 z 4 grudnia 1995 r. (Federal Register: December 4, 1995, vol. 60, no. 232, Rules and Regulations, s. 62133–62169).

<sup>25</sup> Ostatecznie Sąd Apelacyjny Dziewiątego Okręgu (States Court of Appeals for the Ninth Circuit) orzekł w 2004 r., że nie sposób ustalić bezpośredniej kulturowej łączności między tymi szczątkami a współczesną ludnością indiańską; por. Bonnicksen et al. v. United States, 357 F.3d 962. Późniejsze (2005–2015 r.) badania przeprowadzone m.in. na uniwersytecie w Kopenhadze świadczą jednak o tym, że istnieje pokrewieństwo między „człowiekiem z Kennewick” a dzisiejszymi plemionami tubylczymi. Zob. V. Oikkonen, *Kennewick Man and the Evolutionary Origins of the Nation*, „Journal of American Studies” 2014, vol. 48, no. 1, s. 275–290; M. Rasmussen, M. Sikora, A. Albrechtsen, T. Kornelussen et al., *The ancestry and affiliations of Kennewick Man*, „Nature” 2015, no. 523 (7561), s. 455–458; L.J. Zimmerman, R.N. Clinton, *Kennewick Man and Native American Graves Protection and Repatriation Act Woes*, „International Journal of Cultural Property” 1999, vol. 8, no. 1, s. 212–228; L.J. Zimmerman, *Public Heritage, a Desire for a “White” History for America, and Some Impacts of the Kennewick Man/ Ancient One Decision*, „International Journal of Cultural Property” 2005, no. 12, s. 265–274. Zob. także analizę prawnoporównawczą – R.M. Seidemann, *Bones of Contention: A Comparative Examination of Law Governing Human Remains from Archaeological Contexts in Formerly Colonial Countries*, „Louisiana Law Review” 2004, vol. 64, no. 3, s. 545–588.



ropie, głośną „kobietą z brodą” (nazywano ją też „kobietą małpą”). Gdy zmarła w Moskwie w 1860 r., jej „impresario” i zarazem mąż, Theodore Lent, zlecił mumifikację zwłok, po czym ubrana w sukienkę i zamknięta w szklanej kapsule mumia była przez kolejne dziesięciolecia wystawiana w gabinetach osobliwości, by wreszcie – wraz z kolekcją podobnych przedmiotów – trafić do muzeum uniwersyteckiego w Oslo. Dopiero w 2013 roku jej szczątki zostały przewiezione do Meksyku i tam pochowane<sup>26</sup>. Z kolei pochodząca z Afryki Południowej Sarah Baartman (1789–1815) była pokazywana jako osobliwość w Wielkiej Brytanii i Francji, gdzie – z uwagi na wydatne tylne części ciała – nazywano ją „hottentocką Wenus”. Jej szczątki były wystawiane w paryskim Muzeum Historii Naturalnej (do 1974 r.). W 2002 r. zostały przewiezione do RPA i tam pochowane, przy czym zgoda na ich wywóz z Francji wymagała zamiany stanu prawnego<sup>27</sup>. Przyjęta wówczas regulacja ustanawia wymóg, by decyzję o wycofaniu rzeczy znajdującej się w publicznej kolekcji poprzedzała opinia komisji naukowej ds. zwrotów eksponatów z publicznych kolekcji narodowych<sup>28</sup>.

Muzea brytyjskie zwracają Nowej Zelandii zmumifikowane i wytatuowane głowy Maorysów, które dotąd znajdowały się w ich zbiorach<sup>29</sup>. Natomiast muzeum w Rouen znalazło się w posiadaniu głowy maoryskiego wodza w 1875 r., przy czym okoliczności, w jakich się to stało, nie są znane. W 2007 r., już po zmianach prawnych związanych ze szczątkami Sarah Baartman, muzeum próbowało oddać ten eksponat stronie nowozelandzkiej, lecz przewóz został zablokowany przez francuskie ministerstwo kultury, gdyż szczątki ludzkie przechowywane w muzeach traktuje się we Francji jako część kulturowego lub naukowego dziedzictwa (decyzję tę podtrzymał sąd w Rouen w wyroku z 27 grudnia 2007 r.). Ostatecznie w 2011 r. głowa znalazła się w muzeum w nowozelandzkim Wellington, a strona francuska zapowiedziała przekazanie w kolejnym roku 15 analogicznych eksponatów<sup>30</sup>. Jednakże francuskie ministerstwo kultury nieufnie podchodzi do spraw dotyczących zwrotu eksponatów muzealnych z czasów kolonialnych, uznając, że

---

<sup>26</sup> Mexican “ape woman” buried 150 years after her death, 13.02.2013, <https://www.theguardian.com/world/2013/feb/13/mexican-ape-woman-buried> (data dostępu: 21.05.2019); Julia Pastrana’s Long Journey Home: A Conversation with Laura Anderson Barbata, <http://www.orderofthegooddeath.com/julia-pastranas-long-journey-home-conversation-laura-anderson-barbata> (data dostępu: 21.05.2019).

<sup>27</sup> J. Parkinson, *The significance of Sarah Baartman*, BBC Magazine, <https://www.bbc.com/news/magazine-35240987> (data dostępu: 21.05.2019).

<sup>28</sup> J. Mazurkiewicz, *Non omnis moriar. Ochrona dóbr osobistych zmarłego w prawie polskim*, Wrocław 2010, s. 644 przyp. 2494.

<sup>29</sup> Maori mummy head to be sent back to New Zealand, <https://www.liverpoolecho.co.uk/news/liverpool-news/mummified-maori-head-return-new-5588862> (data dostępu: 21.05.2019).

<sup>30</sup> French museum returns mummified Maori head, <https://www.dailyledge.ie/french-museum-returns-mummified-maori-head-133605-May2011/>.

mogą one uruchomić lawinę wniosków wielu państw<sup>31</sup>. W tym kontekście należy stwierdzić, że chyba najbardziej konsekwentną politykę muzealną realizuje Szwecja, która – choć nie była mocarstwem kolonialnym – z reguły zwraca pochodzące z XIX wieku szczątki przedstawicieli ludów tubylczych, które w różny sposób znalazły się w kolekcjach na terytorium tego państwa<sup>32</sup>.

Kierowane ze strony państw, których terytoria były dawniej koloniami czy tzw. terytoriami zamorskimi, żądania zwrotu przez europejskie muzea i inne instytucje kultury przechowywanych tam szczątków, stały się w ostatnich latach stosunkowo liczne. Są one oparte bardziej na argumentach moralnych, dotyczących krzywd wyrządzonych w czasach kolonialnych, a w dużo mniejszym stopniu – prawnych. Wszak nawet gdyby uznać, że obiekty te zostały zabrane bezprawnie, to w systemach prawnych państw europejskich w takich sytuacjach działa zazwyczaj instytucja zasiedzenia. Żądania takie mogą także dotyczyć polskich zbiorów, mimo że Polska z oczywistych powodów nie posiadała imperium kolonialnego. Przykładowo – zbiory Muzeum Człowieka, funkcjonującego na Uniwersytecie Wrocławskim opierają się w dużej mierze na przedwojennej kolekcji zgromadzonej przez niemieckiego antropologa prof. Egona von Eickstedt. Niektóre obiekty z niej pochodzące mogą być przedmiotem roszczeń, do których odniesienie się wymagać będzie wypracowania odpowiednich mechanizmów prawnych. Przykład postawy władz szwedzkich, państwa niebędącego mocarstwem kolonialnym, wobec takich roszczeń może mieć znaczenie, jeśli chodzi o podejście do ewentualnych żądań kierowanych w stronę Polski.

## 6. Problem integralności zwłok: uwagi w kontekście tradycji kulturowej

Traktowanie zwłok jako dobra kulturowego, religijnego, społecznego zakłada *prima facie*, poza tym, co konieczne (np. niezbędnością sekcji), ich integralność. Było i jest z tym różnie<sup>33</sup>.

<sup>31</sup> Por. J. Mazurkiewicz, op. cit., s. 644, przyp. 2494.

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> Większość dyspozycji dotyczących własnych zwłok odnosi się do pochówku, niewiele do wykorzystania ich w celach naukowych – chyba dlatego wyjątkowo mają inny charakter. Dlatego warto wspomnieć o postanowieniu zawartym w testamencie pianisty i kompozytora A. Czajkowskiego, który „zapisał swoje ciało jako darowiznę na badania medyczne; jednak czaszkę podarował Royal Shakespeare Company z prośbą o wykorzystanie jej jako rekwizytu scenicznego. Miał nadzieję, że zostanie ona użyta jako czaszka Yoricka w Hamlecie. Była ona wykorzystywana sporadycznie podczas prób (...) Jednak w 2008 r. czaszka Czajkowskiego została wykorzystana w serii przedstawień na dziedzińcu Theatre w Stratford-upon-Avon (...)” – *André Tchaikowsky*, [https://de.wikipedia.org/wiki/Andr%C3%A9\\_Tchaikowsky](https://de.wikipedia.org/wiki/Andr%C3%A9_Tchaikowsky). Skądinąd wiadomo, że w 1984 r. wizerunek czaszki Czajkowskiego został umieszczony na plakacie inscenizacji tej tragedii – J. Marczyński, *Samotny jak Hamlet, Chopin i jego Europa*, dodatek do „Rzeczpospolitej” 2008, nr 143, s. 5.

Mieli tu swoiste doświadczenia duchowni<sup>34</sup> i żołnierze<sup>35</sup>. Rzadko kiedy prości ludzie<sup>36</sup>.

Niekiedy naruszanie integralności zwłok motywowane było nie względami religijnymi albo pseudoreligijnymi, ale wynikało ze względów praktycznych, przede wszystkim wynikających z transportu, w szczególności ze stanu „miękkich części” podczas trwającego niekiedy tygodniami przewozu, natomiast chyba nie z uznania większości wnętrzości za mniej zasługujące na szczególny status niż korpus (wraz z mózgiem) i serce.

Powszechnie przyjmowano, że serce pogromcy Napoleona, rosyjskiego feldmarszałka Michaiła I. Kutuzowa, spoczęło obok drogi prowadzącej z Bo-

---

<sup>34</sup> „Ciało podlegające gniciu było śmiertelne, kości wydawały się niezniszczalne, stąd też wierzone głęboko, że na nich odbuduje się ciało przy zmartwychwstaniu na sądzie ostatecznym. Pamiętać trzeba, że Kościół potępił rzymski obyczaj palenia zwłok, rezerwując sobie palenie na stochach wyłącznie dla heretyków i czarownic, aby tym samym przez zniszczenie kości uniemożliwić im – jak kiedyś wierzone – zbawienie [...] Nieraz kawalkowanie zwłok nabierało [...]” cech karykaturalnych, „by tylko wspomnieć sposób grzebania cesarzy i królów niemieckich w katedrze w Bambergu. Po śmierci ucinano głowę i wyjmowano serce. Grzebano jedynie głowę i serce [...]. Serce symbolizowało duszę. Przeto chowano głowę z sercem-duszą. Ten osobliwy pochówek dotyczył również bamburskich biskupów” – M. Rożek, *Groby duszy*, [w:] M. Czuma, L. Mazan, *Poczet serc polskich*, Kraków 2005, s. X, XI. „Ta makabryczna praktyka była w pełni aprobowana przez Kościół, jako że jego instytucje, w tym klasztory, czerpały niezłe zyski z posiadania serc osób wysoko stojących w hierarchii feudalnej. Wspomnijmy, że na przykład w klasztorze cysterskim w Erbach od XII stulecia w urnach składano serca biskupów Würzburga” (M. Rożek, op. cit., s. XI). Podobnie było w Polsce: „Korpus Anny Elżbiety z Łaszczów Potockiej spoczął po wspaniałych uroczystościach, 19 lutego 1772 roku, w kościele oo. Bernardynów w Krystynopolu, serce została pochowane pod stopniami ołtarza w kaplicy Matki Boskiej w Sokalu, wątroba pod posiadzką sokalskiej fary. Ciało jej męża złożono 3 grudnia 1773 roku również w Krystynopolu, serce – w Sokalu, mózg i wątrobę – u bazylianów w Krystynopolu” – J. Dziubkova, *Vanitas. Portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych: listopad 1996 – luty 1997*, Poznań 1996, s. 16.

<sup>35</sup> Tureccy zwycięzcy spod Warny obcięta głowę króla Władysława potraktowali jako trofeum, zatopili w miodzie i umieścili w pojemniku, korpus zaś królewskich zwłok, dla których na Wawelu znajduje się pusty sarkofag (por. Z. Świąch, *Klątwy, mikroby i uczeni*, t. III cz. 1 *Ostatni krzyżowiec Europy. Oddychający sarkofag – astralne życie Warneńczyka?*, Kraków 1995, s. 21 i n.), pochowany został na polu bitwy warneńskiej, prawdopodobnie w miejscu, które stało się przedmiotem czci nie tylko prawosławnych, ale i muzułmanów, praktykowanej jeszcze na przełomie XIX i XX w. Ci ostatni uczynili wakuf, czyli stworzyli fundację mającą na celu otaczanie tego miejsca czcią, stała się bowiem rzecz nie tak rzadka w ludowym przekazie, że chrześcijański król, który rzekomo poległ za wiarę i na dodatek stracił głowę, „przeistoczył się” w przekazywanych ustnie, także śpiewanych opowieściach, wraz z miejscem swego pochówku, w św. Jana Chrzyciela, czczonego, na swój sposób, przez wyznawców obu religii. Tej „przemianie” sprzyjało i to, że w plebejskiej świadomości najważniejszą osobą podczas tej bitwy był rzeczywiście głównodowodzący, rozważny węgierski dowódca Hunyady, nie zaś młodociany król, który życiem przyplacił to, iż nie naśladował swego ojca jedynie z wzniesienia dowodzącego bitwą pod Grunwaldem. A Hunyady miał na imię właśnie Jan. W wymienionej, zapomnianej monografii przedstawia to J. Grzegorzewski, *Grób Warneńczyka. Badania autentyczności grobu przy 4-kilometrze pobojowiska warneńskiego z d. 10-go listopada 1444 r.*, Kraków 1911, s. 19 i n., w odniesieniu do wspomnianego tureckiego być może wakufu zob. s. 36 i n.

<sup>36</sup> Był, może gdzieś jest, zwyczaj, że zmarłemu obcina się kosmyk włosów na pamiątkę.

lesławca do Zgorzelca<sup>37</sup>, we wsi Bolesławice (wówczas: Tillendorf), w miejscu, gdzie dzisiaj znajduje się cmentarz żołnierzy radzieckich, na którym są mogiły kilkudziesięciu poległych podczas II wojny światowej, nawet na przedpolach odległego Berlina, bohaterów Związku Radzieckiego, grzebanych tu właśnie ze względu na szczególny dla Armii Czerwonej charakter tego miejsca. W Polsce, siedemnastoletnia uczennica Marysia Zaporowska była pierwszą, która podczas kwerendy we wrocławskiej Bibliotece Uniwersyteckiej na Piasku odszukała informacje zawarte w XIX-wiecznych kronikach i historiach bolesławieckich, przede wszystkim w *Geschichte des Kreises Bunzlau* z 1885 r. autorstwa Eduarda Dewitza, z którego szczegółowego opisu m.in. przygotowaliśmy do uroczystości pogrzebowych w Bolesławcu jednoznacznie wynika, że „ciało i serce zostały przewiezione do Rosji”<sup>38</sup>. Po blisko dwóch miesiącach drogi, którą wytyczono także tak, aby „wygodnie było zmieniać konie”, przez Poznań, Tylżę (dzisiaj: Sowieck), Rygę, Narwę oraz Nadmorską Pustelnię Trójcy Świętej i św. Sergiusza z Radoneża w Strielnej<sup>39</sup>, dotarły one do Petersburga, a jeszcze później – zwłoki i serce feldmarszałka – zostały pochowane i znajdują się tam do dziś w Soborze Kazańskim<sup>40</sup>. Natomiast dziesięć dni po śmierci Kutuzowa, 8 maja, jego adiutant

<sup>37</sup> Zob. np. П. А. Жилин, *Кутузов М. И.* [w:] Б. А. Введенский (red.), *Большая Советская Энциклопедия*, t. 24, Москва 1953, s. 147.

<sup>38</sup> M. Zaporowska, *Kutuzow wiecznie żywy*, „Przegląd Tygodniowy. Magazyn Trybuny” nr 22/2004, s. 2.

<sup>39</sup> Zob. *Legenda o serdce Kutuzowa*, <https://musei-smerti.ru/legenda-o-serdce-kutuzova/>.

<sup>40</sup> Widocznie utracono wiedzę o tym, gdzie znajduje się serce Kutuzowa, jeśli odnaleziono je 120 lat po jego śmierci. Tym, który trzymał w rękach naczynie z sercem feldmarszałka, był B.N. Sokratilin, prawdopodobnie już wówczas funkcjonariusz NKWD (por. *Непокоренный Ленинград: воспоминания Николая Николаевича Кулешиова*, <http://piter-news.net/incident/2019/03/12/177161.html>). Wspominał później odnalezienie serca w 1933 r., gdy odpowiedzialny był za nadzorowanie zabytków historycznych i architektonicznych Leningradu: „Razem z pracownikami Muzeum Soboru Kazańskiego zesłaliśmy do piwnicy i zbadali kryptę. (...) Pośrodku na małym postumencie stał sarkofag. Usunęliśmy pokrywę [wieko?; *крышку*] i zobaczyliśmy prochy Michaiła Illarionowicza Kutuzowa. Nie było ani insygniów [*железа*] ani orderów. Przy głowie, po lewej stronie, leżało cylindryczne srebrne naczynie. Z dużym trudem zdjeliśmy przykrywkę [*крышку*]. Naczynie było wypełnione przezroczystym płynem, w którym znajdowało się dobrze zachowane serce. (...) Jeśli chodzi o feldmarszałkowskie insygnia i ordery, prawdopodobnie nie znajdowały się w sarkofagu, ponieważ w 1813 r. obowiązywał już stanowczy [*строгий*] carski ukaz zakazujący pochówku z orderami i innymi oznakami godności [*и других знаков отличия*] (...)”. „Po stu latach nie wiadomo skąd pojawił się na świecie «testament Kutuzowa», w którym jakoby prosił o pochowanie swojego serca przy drodze śląskiej [*у Силезской дороги*] (...). Oryginału [*подлинник*] opublikowanego testamentu nie udało się znaleźć. Jednak legenda o śląskim sercu [*легенда о Силезском сердце*] ożyła ponownie w 1945 roku (...). Doszło do tego, że opowiadka [*байка*] ta trafiła w 1953 r. na strony Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej. (...) Co odnosi się do pozostałych wnętrzności Kutuzowa, to one, najpewniej, rzeczywiście zakopano niedaleko od Bunzlau (...)” (*Legenda o serdce Kutuzowa*, <https://musei-smerti.ru/legenda-o-serdce-kutuzova/>). Por. Controller, *Michail Illarionowitsch Kutusow*, <http://de.realityandmyths.com/michail-illarionowitsch-kutusow/>, gdzie informacja, iż istniała „legenda, że Kutuzow prosił, aby jego prochy zostały zabrane do ojczyzny, a serce pogrzebane przy saksońskim trakcie. Żołnierze rosyjscy powinni wiedzieć, że ich komendant jest przy nich”. Ponadto, jak podano, legenda

Karl Ł. Montriezor wraz z innymi bliskimi współpracownikami feldmarszałka w kurhanie, „na wzniesieniu leżącym na północ od legnicko-zgorzelecko-drezdeńskiej szosy, w małym cynowym sarkofagu [...]” pochował „«wewnętrzne części», czyli po polsku trzewia [...]” Kutuzowa<sup>41</sup>.

Odmienne, choć pokrewne potrzeby dotyczące naruszeń integralności szczątków rodzą się i dzisiaj. Rodzimum tego przykładem jest wyrok SN z 20 IX 2007 r.<sup>42</sup>, w którego tezie postanowiono, że rozdzielenie „przez osobę uprawnioną do pochówku prochów zmarłego do dwóch odrębnych urn, a następnie złożenie do grobu jednej z nich oraz zatrzymanie drugiej do własnej dyspozycji, jest działaniem bezprawnym, mogącym naruszyć dobro osobiste (kult pamięci zmarłego) innej osoby uprawnionej do pochówku”.

W sporze, mimo odmiennych wersji przedstawianych przez strony, nie kwestionowano tego, że wolą zmarłego było, aby po spopieleniu jego zwłok, poza częścią prochów pochowaną w grobie ojca, druga część została umieszczona przez wdowę w przydomowym ogródku. Wdowa, zmuszona działaniami matki zmarłego, która twierdziła, że jej prawo do kultu pamięci syna narusza widok z sąsiedniej, należącej do niej posesji, na miejsce spoczynku części jego prochów, urnę tę z ogródka usunęła.

Stanowisko, że samo rozdzielenie prochów stanowi ich dezintegrację powodującą naruszenie kultu pamięci syna przez matkę, uważamy za niegodne akceptacji. W odniesieniu do prochów argument o ich dezintegracji można uznać za absurdalny, zaś akceptacja tego żądania matki, które sprzeciwiało się także rozdzielaniu prochów syna jest jednym z wielu, wspominanych w piśmiennictwie przykładów tego, iż spory rzekomo wokół kultu pamięci zmarłego są niekiedy dalszym ciągiem, mających głębsze korzenie, rodzinnych konfliktów, niekiedy dramatów, z czasów, gdy ich – dziś milczący już – uczestnik żył.

Nie przekonuje też, w odniesieniu do prochów ludzkich, uzasadnienie stanowiska Stanisława Rudnickiego, ażeby „za niedopuszczalne traktować

---

o pochówku serca Kutuzowa w Bunzlau „zrodziła się w 1913 r., kiedy obchodzono stulecie śmierci feldmarszałka” zob. *Памятник воинской славы*, [http://kazansky-spb.ru/texts/voinskaya\\_slava](http://kazansky-spb.ru/texts/voinskaya_slava). Basi Bernfeld dziękujemy za odszukanie nie tylko większości tych informacji oraz dokonanie tłumaczeń z niemieckiego.

<sup>41</sup> M. Zaporowska, op. cit., s. 2, zob. także s. 3–4. W przywołanej *Geschichte des Kreises Bunzlau* E. Dewitza znajdują się także informacje dotyczące zamówienia i wykonania cynowego „sarkofagu”, w którym trzewia te zostały umieszczone. Nie można być pewnym, czy tam, gdzie został on zakopany, spoczywa do dzisiaj, znana jest bowiem niesprawdzona informacja, że Armia Radziecka opuszczając Polskę „sarkofag” ten zabrała. Autorka dodaje, że pośmiertny los feldmarszałka okazał się mniej skomplikowany niż w przypadku Kościuszki, z którym Rosjanin starł się pod Dubienką: zabalsamowane zwłoki naszego narodowego bohatera ostatecznie „pochowano w katedrze wawelskiej, trzewia na szwajcarskim cmentarzu Zuchwyll [...]” pod Solurą, „a serce znajduje się [...]” od pewnego czasu w kaplicy Zamku Królewskiego w Warszawie (*Kutuzow...*, s. 3; por. M. Czuma, L. Mazan, *Poczet serc polskich*, Kraków 2005, s. 349).

<sup>42</sup> II CSK 237/07, OSN-ZD poz. 71/2008.

dyspozycje w przedmiocie rozdzielenia zwłok lub prochów w celu pochowania ich w oddzielnych grobach (kolumbariach) lub na różnych cmentarzach (czego przepisy *expressis verbis* nie zabraniają)”, albowiem przeciw „takim życzeniom przemawia względ na naturalną i prawną integralność zwłok ludzkich i zapobieżenie gorszącym konfliktom, które w takich wypadkach można z łatwością przewidzieć”<sup>43</sup>.

Otóż, brak zakazu rozdzielania prochów i pochowania ich na różnych cmentarzach nie pozwala na uznanie za zasadny poglądu o prawnym nakazie ich integralności. Przypuszczenie *deus ex machina*, że brak możliwości rozdzielania tych prochów może zapobiec gorszącym konfliktom zdaje się z kolei nie doceniać tego, co byłoby konsekwencją próby egzekucji tego, praktycznie niemożliwego do wyegzekwowania werdyktu: nikt bowiem nie jest w stanie zapobiec temu, że np. wdowa, która ów spór przegrała, nie umieści jednak w grobie teścia całej pozostałej części prochów swego męża. Należy też przypuszczać, że możliwość okazywania przez nią kultu męża w innym miejscu tego albo innego cmentarza niż to, gdzie pochówku „swojej” części prochów syna dokonała teściowa, konfliktom było w stanie – przynajmniej w okółofuneralnym wymiarze – zapobiec, czy choćby w znaczący sposób ograniczyć ich spektrum, co zresztą zmarły, zapewne świadom swych doświadczeń z matką przewidywał i swą decyzją chciał najprawdopodobniej takim niebezpieczeństwom zapobiec, upatrując w tym antidotum na konflikt rodzinny, którego, jak słusznie przypuszczał, nie była w stanie zakończyć nawet jego śmierć.

To skądinąd interesujące, że podobne pośmiertne spory, znane nam z publikowanych orzeczeń polskich sądów, inicjowane były dotąd wyłącznie przez matki, nie zaś ojców, tylko zmarłych synów, nie zaś zmarłych córek. Z uzasadnień werdyktów wolno też przypuszczać, że zawsze chodziło o jedy-

---

<sup>43</sup> OSP poz. 94/2008, s. 637. Wątpliwości dotyczące dopuszczalności rozdzielania prochów nawet się nie pojawiły podczas późniejszych i wcześniejszych, w tym pierwszych, uroczystości związanych z różnorodnymi pochówkami prochów Gandhiego. „Gandhi został skremowany zgodnie z hinduską tradycją. Prochy Gandhiego zostały umieszczone w urnach, które wysłano po kraju w celu odbycia ceremonii żałobnych. Większość z prochów zatopiono w Sangamie w Allahabadzie 12 lutego 1948 r., ale niektóre zostały w tajemnicy zabrane. W 1997 Tushar Gandhi zatopił w Sangamie w Allahabadzie zawartość jednej urny, znalezionej w skarbcu bankowym i odzyskanej na drodze sądowej. Część prochów Gandhiego została rozsypana u źródeł Nilu, niedaleko miasta Jinja w Ugandzie (...)” (*Mahatma Gandhi*, [https://en.wikipedia.org/wiki/Mahatma\\_Gandhi](https://en.wikipedia.org/wiki/Mahatma_Gandhi)). Por. *Mohandas Karamchand Gandhi*, [https://de.wikipedia.org/wiki/Mohandas\\_Karamchand\\_Gandhi#Tod\\_durch\\_Attentat](https://de.wikipedia.org/wiki/Mohandas_Karamchand_Gandhi#Tod_durch_Attentat), gdzie informacja, że część prochów „została wrzucona do jeziora Puszkara w pobliżu Adźmer, do jeziora Nakki w pobliżu góry Abu oraz do jeziora Chorabari w pobliżu Kedarnath [...]”. Nadto *Mahatma Gandhi ashes to be scattered in South Africa*, [http://news.bbc.co.uk/2/hi/south\\_asia/8486549.stm](http://news.bbc.co.uk/2/hi/south_asia/8486549.stm): „Część prochów indyjskiego lidera niepodległościowego Mahatmy Gandhiego mają być rozsypane nad morzem przy wybrzeżu Afryki Południowej w sobotę [tj. 30.01.2010 r.]. (...) W 2008 r. część prochów Gandhiego, trzymana przez lata przez syna, który zerwał z nim relacje, została подарowana Muzeum w Mumbaju, które zorganizowało ceremonię rozsypania ich w Morzu Arabskim”.

naków, co wzmacnia przypuszczenie o innym – niż rzeczywisty – tle sporu, skupionego rzekomo wokół kultu pamięci zmarłego.

Nietrudno też zauważyć, że powody, dla których współcześnie zabiega się o pochowanie części prochów w różnych miejscach, są chyba zawsze godne akceptacji<sup>44</sup>.

Dla ukazania różnorodności motywów traktowania części zwłok można wspomnieć i o tym, że mózgi niektórych zmarłych stają się przedmiotem przedsięwzięć budzących sprzeciw lub wątpliwości co do zgodności z wolą zmarłego albo co do wartości intencji pomysłodawców i wykonawców. Tak jak wielu, postrzegamy np. za karygodny los mózgu i gałek ocznych Alberta Einsteina<sup>45</sup>, ale też niebudzących dotąd kontrowersji, a naszym zdaniem problematycznych, przedsięwzięć z mózgiem Józefa Piłsudskiego<sup>46</sup>.

## Podsumowanie

W tej części naszej pracy pokazaliśmy – przy wykorzystaniu licznych przykładów – w jaki sposób stosunek do szczątków ludzkich jest uwarunkowany kulturowo, a także w jakich warunkach szczątki te same stają się dobrem kultury. Wskazano, że historycznie nie wykształciła się w naszym (i nie tylko naszym) kręgu kulturowym żadna norma, nakazująca utrzymy-

---

<sup>44</sup> Nieodżałowanej pamięci baryton Dmitrij A. Chworostowski „wyraził wolę [...] pochówku w dwóch miejscach – w Moskwie i rodzinnym Krasnojarsku. Decyzją władz część jego prochów spoczęła na Cmentarzu Nowodziewiczym” (*Dmitrij Chworostowski*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Dmitrij\\_Chworostowski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Dmitrij_Chworostowski)). W Krasnojarsku znajdują się one nie na cmentarzu, ale w Syberyjskim Państwowym Instytucie im. Dimitra Chworostowskiego, którego był absolwentem.

<sup>45</sup> „W poniedziałek 18 kwietnia 1955 r. o godzinie 01:15 Einstein zmarł. Tego samego dnia jego zwłoki poddano kremacji w Trenton, a popioły rozsypano w nieznanym miejscu”. Jednakże „skremowano ciało Einsteina, Thomas Stoltz Harvey, patolog szpitalu w Princeton, wyjął (...) jego mózg” (*Albert Einstein*, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Albert\\_Einstein](http://pl.wikipedia.org/wiki/Albert_Einstein)). Wszyscy zaangażowani w badania uczeni „uznali, że histologicznie mózg Einsteina nie odbiega pod żadnym względem od normalnego mózgowia. Harvey wyjął również gałki oczne i przekazał je Henry’emu Abramsowi, okuliście Einsteina. (...) Istnieją sprzeczne opinie na temat, czy Einstein i jego rodzina wyrazili zgodę na pobranie mózgu do badań. (...) Harvey nie miał natomiast zgody na zachowanie mózgu w swoim domu i nikogo o tym fakcie nie poinformował. (...) W 1998 roku «zmęczony odpowiedzialnością» Harvey przekazał zachowane części mózgu Einsteina do University Medical Center w Princeton” (*Mózg Alberta Einsteina*, [http://pl.wikipedia.org/wiki/M%C3%B3zg\\_Alberta\\_Einsteina](http://pl.wikipedia.org/wiki/M%C3%B3zg_Alberta_Einsteina), także piśmiennictwo). Zob. nadto L. Infeld, *Szkice z przeszłości. Wspomnienia*, Warszawa 1966, s. 262.

<sup>46</sup> Mózg ten był przedmiotem badań w Polskim Instytucie Badań Mózgu w Wilnie, których owocem jest wydane tamże w 1938 r. opracowanie M. Rosego zatytułowane *Mózg Józefa Piłsudskiego* (*Le cerveau de Joseph Piłsudski*). Cz. 1. Późniejsze losy mózgu Piłsudskiego są niejasne (*Mózg Józefa Piłsudskiego*, [http://pl.wikipedia.org/wiki/M%C3%B3zg\\_J%C3%B3zefa\\_Pi%C5%82sudskiego](http://pl.wikipedia.org/wiki/M%C3%B3zg_J%C3%B3zefa_Pi%C5%82sudskiego)), także tablica „z atlasu przedstawiająca powierzchnię grzbietową mózgowia Piłsudskiego”; *nb.* jeden z autorów tego artykułu rozważa oryginalną hipotezę – wyjaśniającą prozaiczne, choć nietypowe przyczyny zaginięcia tego mózgu, prawdopodobnie we wrześniu 1939 r. – która wymaga dalszych dociekań.

wanie integralności szczątków bądź prochów ludzkich. Podział prochów czy szczątków nie musi oznaczać braku poszanowania dla nich. Ten fakt musi być brany pod uwagę przy jurydycznej ocenie stanów faktycznych, w których do naruszenia integralności szczątków czy prochów doszło. Z przeprowadzonych rozważań wynika, że na gruncie prawa polskiego samym zwłokom nie można przypisać statusu zabytku w rozumieniu ustawy z 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Jednakże – jeżeli spełnione są dalsze przesłanki – preparaty ze szczątków ludzkich już taki status mogą uzyskać. Ponadto, szczątki ludzkie mogą być częścią składową zabytku lub zabytku archeologicznego. W takich przypadkach ewentualna ich ekspozycja w muzeach, galeriach lub *in situ* musi odbywać się w taki sposób, żeby nie nastąpiło znieważenie zwłok lub prochów ludzkich, tj. tak, aby nie można było przypisać zamiaru okazania im pogardy, czy innego niegodziwego uczucia. Szczególnie problematyczne jest podejście do „egzotycznych” szczątków ludzkich, które znalazły się w zachodnich kolekcjach muzealnych w czasach kolonialnych. Takie szczątki są obecnie przedmiotem roszczeń zgłaszanych przez państwa będące niegdyś koloniami, a w Europie polityka muzealna w tej materii różni się znacznie – obejmując spektrum od dość przychylnych żądaniom (Szwecja) do niechętnych im (Francja). Sądzymy, że podobne roszczenia mogą w niedalekiej przyszłości dotyczyć również obiektów przechowywanych w polskich kolekcjach, stąd też niezbędne jest wypracowanie mechanizmów prawnych w tym zakresie.

## Wykaz literatury

- Albert Einstein, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Albert\\_Einstein](http://pl.wikipedia.org/wiki/Albert_Einstein).
- André Tchaikowsky, [https://de.wikipedia.org/wiki/Andr%C3%A9\\_Tchaikowsky](https://de.wikipedia.org/wiki/Andr%C3%A9_Tchaikowsky) avi, *Świąteczny żart obraża katolików*, „Rzeczpospolita” nr 285/2007.
- Barcik J., Pilarz Ł., *Wykorzystanie zwłok i szczątków ludzkich przez studentów do celów dydaktycznych a przestępstwo znieważenia zwłok*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2016, z. 4.
- Controller, Michail Illarionowitsch Kutusow, <http://de.realityandmyths.com/michail-illarionowitsch-kutusow/>.
- Czuma M., Mazan L., *Poczet serc polskich*, Kraków 2005.
- Dmitrij Chworostowski, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Dmitrij\\_Chworostowski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Dmitrij_Chworostowski).
- Dziubkova J., *Vanitas. Portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych: listopad 1996 - luty 1997*, Poznań 1996.
- Eckstein L., Wiemann D., Waller N., Bartels A., *Postcolonial Justice. An Introduction*, Potsdam 2017, [https://publishup.unipotsdam.de/files/10322/eckstein\\_postcolonial\\_justice.pdf](https://publishup.unipotsdam.de/files/10322/eckstein_postcolonial_justice.pdf) (data dostępu: 14.08.2019).
- Fitych, ks. T., *Kaplica czaszek w Kudowie Czermej – pionierskie i mistrzowskie dzieło ks. Tomaschka*, „Ziemia Klodzka” 2016, nr 268–269.
- French museum returns mummified Maori head*, <https://www.dailyedge.ie/french-museum-returns-mummified-maori-head-133605-May2011/>.



- Gawliński A., *Nekrofila jako problem interdyscyplinarny*, „Studia Prawnoustrojowe” 2016, nr 34.
- Grotius H., *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, przekład: R. Bierzanek, Warszawa 1957, tom II.
- Grzegorzewski J., *Grób Warneńczyka. Badania autentyczności grobu przy 4-kilometrze pobojuwiska warneńskiego z d. 10-go listopada 1444 r.*, Kraków 1911.
- Hanc J., Sitarz O., *Przestępstwo znieważenia zwłok (aspekty dogmatyczne i praktyczne)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2017, r. XXI, z. 2.
- Hindu fights for pyre „dignity”*, [http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk\\_news/england/7960489.stm](http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/england/7960489.stm).
- Horacy, *Ody*, Księga III, 30, przekład: L. Rydel, [w:] Horacy, *Wybór poezji*, Wrocław –Warszawa–Kraków 1967.
- Infeld L., *Szkice z przeszłości. Wspomnienia*, Warszawa 1966.
- Julia Pastrana’s Long Journey Home: A Conversation with Laura Anderson Barbata*, <http://www.orderofthegooddeath.com/julia-pastranas-long-journey-home-conversation-laura-anderson-barbata>.
- Kalitowski M., *Komentarz do art. 262*, [w:] O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Казанский собор (Санкт-Петербург)*, [https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%9A%D0%B0%D0%B7%D0%B0%D0%BD%D1%81%D0%BA%D0%B8%D0%B9\\_%D1%81%D0%BE%D0%B1%D0%BE%D1%80\\_\(%D0%A1%D0%B0%D0%BD%D0%BA%D1%82%D0%9F%D0%B5%D1%82%D0%B5%D1%80%D0%B1%D1%83%D1%80%D0%B3\)](https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%9A%D0%B0%D0%B7%D0%B0%D0%BD%D1%81%D0%BA%D0%B8%D0%B9_%D1%81%D0%BE%D0%B1%D0%BE%D1%80_(%D0%A1%D0%B0%D0%BD%D0%BA%D1%82%D0%9F%D0%B5%D1%82%D0%B5%D1%80%D0%B1%D1%83%D1%80%D0%B3)).
- Kennewick V., *Man and the Evolutionary Origins of the Nation*, „Journal of American Studies” 2014, vol. 48, no. 1.
- Kritz N.J. (ed.), *Transitional Justice: How Emerging Democracies Reckon with Former Regimes*. Volume 1: *General Considerations*, United States Institute of Peace Press, Washington D.C. 1995.
- Krotoszyński M., *Modele sprawiedliwości tranzycyjnej*, Poznań 2017.
- Кутузов, Михаил Илларионович*, [https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%9A%D1%83%D1%82%D1%83%D0%B7%D0%BE%D0%B2\\_%D0%9C%D0%B8%D1%85%D0%B0-%D0%B8%D0%BB\\_%D0%98%D0%BB%D0%B0%D1%80%D0%B8%D0%BE%D0%BD%D0%BE%D0%B2%D0%B8%D1%87](https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%9A%D1%83%D1%82%D1%83%D0%B7%D0%BE%D0%B2_%D0%9C%D0%B8%D1%85%D0%B0-%D0%B8%D0%BB_%D0%98%D0%BB%D0%B0%D1%80%D0%B8%D0%BE%D0%BD%D0%BE%D0%B2%D0%B8%D1%87).
- Легенда о сердце Кутузова*, <https://musei-smerti.ru/legenda-o-serdche-kutuzova/>.
- Luchterhandt O., Brusckhe R., *Godność człowieka – aktualne kwestie sporne w niemieckim prawie państwowym*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 2.
- Łętowska E., *Podstawy prawa cywilnego*, wydanie 2, Wydawnictwo Ecostar, Warszawa 1994.
- Mahatma Gandhi*, [https://en.wikipedia.org/wiki/Mahatma\\_Gandhi](https://en.wikipedia.org/wiki/Mahatma_Gandhi).
- Mahatma Gandhi ashes to be scattered in South Africa*, [http://news.bbc.co.uk/2/hi/south\\_asia/8486549.stm](http://news.bbc.co.uk/2/hi/south_asia/8486549.stm).
- Maori mummy head to be sent back to New Zealand*, 5.08.2013, <https://www.liverpoolecho.co.uk/news/liverpool-news/mummified-maori-head-return-new-5588862>.
- Marczyński J., *Samotny jak Hamlet, Chopin i jego Europa*, dodatek do „Rzeczpospolitej” nr 143/2008.
- Marek A., *Kodek karny. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Mazurkiewicz J., *Non omnis moriar. Ochrona dóbr osobistych zmarłego w prawie polskim*, Wrocław 2010.
- Mexican “ape woman” buried 150 years after her death*, 13.02.2013, <https://www.theguardian.com/world/2013/feb/13/mexican-ape-woman-buried>.

- Mohandas Karamchand Gandhi*, [https://de.wikipedia.org/wiki/Mohandas\\_Karamchand\\_Gandhi#Tod\\_durch\\_Attentat](https://de.wikipedia.org/wiki/Mohandas_Karamchand_Gandhi#Tod_durch_Attentat).
- Mózg Alberta Einsteina*, [http://pl.wikipedia.org/wiki/M%C3%B3zg\\_Alberta\\_Einsteina](http://pl.wikipedia.org/wiki/M%C3%B3zg_Alberta_Einsteina)
- Mózg Józefa Piłsudskiego*, [http://pl.wikipedia.org/wiki/M%C3%B3zg\\_J%C3%B3zefa\\_Pi%C5%82sudskiego](http://pl.wikipedia.org/wiki/M%C3%B3zg_J%C3%B3zefa_Pi%C5%82sudskiego).
- Münch I. von, *Ogólne prawo do osobowości*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1997, t. XXXIX.
- Newman M., *Transitional Justice: Contending with the Past*, NJ 2019.
- Непокоренный Ленинград: воспоминания Николая Николаевича Кулешова*, <http://piter-news.net/incident/2019/03/12/177161.html> Oikkonen.
- Oikkonen V., *Kennewick Man and the Evolutionary Origins of the Nation*, „Journal of American Studies” 2014, vol. 48, no. 1.
- Памятник воинской славы*, [http://kazansky-spb.ru/texts/voinskaya\\_slava](http://kazansky-spb.ru/texts/voinskaya_slava).
- Parkinson J., *The significance of Sarah Baartman*, BBC Magazine, BBC Magazine, <https://www.bbc.com/news/magazine-35240987>.
- Rasmussen M., Sikora M., Albrechtsen A., T. Kornelussen *et al.*, *The ancestry and affiliations of Kennewick Man*, „Nature” 2015, no. 523 (7561).
- Redmayne A., *Mkwawa and the Hehe Wars*, „The Journal of African History”, 1968, vol. 9, no. 3.
- Rożek M., *Groby duszy* [w:] M. Czuma, L. Mazan, *Poczet serc polskich*, Kraków 2005.
- Rybak A., *Prawnokarna ochrona godności zwłok człowieka*, „Palestra” 2004, nr 1–2.
- Seidemann R.M., *Bones of Contention: A Comparative Examination of Law Governing Human Remains from Archaeological Contexts in Formerly Colonial Countries*, „Louisiana Law Review” 2004, vol. 64, no. 3.
- Szpunar A., *O ochronie pamięci osoby zmarłej*, „Palestra” 1984, r. 28, nr 7–8.
- Szymaniec P., *Polska myśl konserwatorska przełomu XIX i XX w. a rozwiązania Dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*, [w:] M. Różański (red.), *Ochrona dóbr kultury w rozwoju historycznym*, Olsztyn 2017.
- Święch Z., *Klątwy, mikroby i uczeni*, t. III cz. 1 *Ostatni krzyżowiec Europy. Oddychający sarkofag – astralne życie Warneńczyka?*, Kraków 1995.
- Teitel R.G., *Transitional Justice*, Oxford 2000.
- Turnbull D., *Postcolonial Injustice: Rationality, Knowledge, and Law in the Face of Multiple Epistemologies and Ontologies A Spacial Performative Approach*, [w:] A. Bartels, L. Eckstein, N. Waller, D. Wiemann (eds.), *Postcolonial Justice*, Leiden 2017.
- Tworkowska A., *Implikacje prawne i społeczno-kulturowe śmierci człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki ochrony dóbr osobistych*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem A. Malarewicz-Jakubów, Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2013, <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/handle/11320/3746>.
- Tworkowska A., *Określenie statusu ludzkich zwłok jako problem prawno-społeczny*, „Prawo i Medycyna” 2015, vol. 17, nr 2 (59).
- Wiemann D., Waller N., Bartels A., *Postcolonial Justice. An Introduction*, Potsdam 2017, [https://publishup.uni-potsdam.de/files/10322/eckstein\\_postcolonial\\_justice.pdf](https://publishup.uni-potsdam.de/files/10322/eckstein_postcolonial_justice.pdf).
- Zaporowska M., *Kutuzow wiecznie żywy*, „Przegląd Tygodniowy. Magazyn Trybuny” 2004, nr 22.
- Zimmerman L.J., *Public Heritage, a Desire for a “White” History for America, and Some Impacts of the Kennewick Man/ Ancient One Decision*, „International Journal of Cultural Property”, 2005, no. 12.

Zimmerman L.J., Clinton R.N., *Kennewick Man and Native American Graves Protection and Repatriation Act Woes*, „International Journal of Cultural Property” 1999, vol. 8, no. 1.

Жилин П.А., *Кутузов М. И.* [w:] Б.А. Введенский (red.), *Большая Советская Энциклопедия*, т. 24, Москва 1953.

## Summary

### **“I shall never die completely, for some of me will persist...”. Legal aspects of human remains as cultural goods and the integrity of the corpse in the cultural tradition**

**Key words:** corpses, human remains, cultural goods.

Human remains, not just corpses, are sometimes cultural goods. In the first part of our work, we present an outline of selected legal aspects of human remains. According to Polish law, corpses cannot have the status of historical monuments, but preparations from human remains are able to obtain such status. The remains can also be a part of monuments or archaeological monuments. In such cases, exposure to public display is subject to restrictions. Currently, special legal problems relate to “exotic” human remains that were included into Western museum collections during colonial times. The presented examples show that in the funeral tradition of our (and not only our) cultural circle, the integrity of human corpses and ashes was not considered a value in itself. Therefore, we believe that the current approach of the Polish courts to the fragmentation of ashes remaining after body cremation is too restrictive.